

Aleg. 165.

Sprawozdanie

Komisji szkolnej o petycyach rozmaitych Rad miejscowych szkolnych, gmin, nauczycieli i nauczycielek, w sprawie podwyższenia płac nauczycielom względnie nauczycielkom w odnośnych szkołach ludowych.

L. 38 pet. 4, 43 p. 9. 76 p. 26, 85 p. 35, 87 p. 37, 88 p. 38, 89 p. 39, 90 p. 40, 91 p. 41, 94 p. 44. 126 p. 74. 127 p. 75, 128 p. 76. 152 p. 100, 162 p. 105, 163 p. 106, 166 p. 107. 188 p. 125, 211 p. 146, 230 p. 163, 250 p. 180, 255 p. 183, 265 p. 190, 266 p. 191, 276 p. 201, 277 p. 202, 278 p. 203, 279 p. 204, 343 p. 257, 345 p. 259, 347 p. 261, 476 p. 368, 546 p. 420, 548 p. 422, 549 p. 423. 597 p. 461, 623 p. 486, 626 p. 489. 627 p. 490, 629 p. 492. 635 p. 498, 636 p. 499, 702 p. 561, 703 p. 562, 825 p. 644, 886 p. 681, 887 p. 682, 912 p. 707. 913 p. 708, 929 p. 724.

Wysoki Sejmie!

Jak w poprzednich sesjach, tak samo i w sesji obecnej, wpłynęło do Wysokiego Sejmu bardzo wiele petycyj o podwyższenie płac nauczycielom, względnie nauczycielkom w szkołach ludowych rozmaitych miejscowości naszego kraju. Niniejszem sprawozdaniem objęte są petycje [nauczycieli w Siemianówce (l. 38), Rady szk. miejsc. w Rzęśnie polskiej (l. 43), trzech nauczycielek w Tarnowie (l. 76), nauczycieli w Krakowie (l. 85), Rady szkolnej miejscowej w Bronowicach małych i Bronowicach wielkich (l. 87, 88), w Bieńczycach (l. 89), w Mogile (l. 90), nauczycieli w Wadowicach (l. 91), Rady szk. miejsc. w Skawinie (l. 94), w Krowodrzy dla Zielonek (l. 126), nauczycieli w Strzyżowie (l. 127), Rady szk. miejsc. w Świątnikach (l. 128), Rady szk. miejsc. i nauczycieli w Kołomyi (l. 152, 230), Rady szk. miejsc. w Raciborowicach (l. 162), w Zabierzowie (l. 163), w Kętach (l. 166), w Woli justowskiej (l. 188), Reprezentacyj gminnych w Balincach, Buczaczkach i Trofanówce (l. 211), konkurencyi szkolnej w Wyciążach (l. 250), nauczycielstwa w Drohobyczu (l. 255), Rady szkolnej miejsc. w Olszanicy (l. 265), Zarządu szkoły w Długoszynie (l. 266), nauczycieli w Kosowie (l. 276), w Samborze (l. 277) w Grodzisku Łaneuckim (l. 278), Rady szk. m. w mieście Narolu (l. 279), Wydziału Rady powiatowej w Kolbuszowie (l. 343), Rady szk. m. w Limanowy (l. 345), Zarządu szkoły w Szczakowej (l. 347), Rady szk. m. w Regulicach (l. 476), nauczycieli w Myślenicach (l. 546), Zarządu szkoły w Poroninie (l. 548), Rady szk. m. w Chełmku (l. 549), Wydziału powiatowego w Limanowej (l. 597), Zarządu szkoły w Byczyńce (l. 623), nauczycieli w Nowym Sączu

(l. 626), w Tarnobrzegu (l. 627), nauczycielek w Krakowie (l. 629), Rady szk. m. w Czernichowie, (l. 635), Zarządów szkoły VII. i VIII. w Krakowie (l. 636 i 886), nauczycielki w Prądniku białym (l. 825), Rady szk. m. w Płaszowie (l. 887), w Biłohorszczy (l. 912), w Mikłaszowie (l. 913), i w Bolechowicach (l. 929)].

Wielka część petycyj z tych samych miejscowości wniesioną była już w sesji przeszłorocznej i odstąpioną została Radzie szkolnej krajowej do zbadania i możliwego uwzględnienia, a chociaż w wielu wypadkach Rady szkolne okręgowe poparły usilnie te petycje, to jednak po największej części nie zostały one uwzględnione, a to dla braku funduszy. I nie da się zaprzeczyć, że trudne jest stanowisko władz wykonawczych w tej kwestyi, jeżeli się uwzględni stan funduszu krajowego. Z jednej bowiem strony nie podlega to najmniejszej wątpliwości, że położenie nauczycielstwa szkół ludowych w naszym kraju pod względem materyalnym bardzo jest przykre i że ustawa szkolna z r. 1873. podaje sposób poprawienia tego położenia, skoro ustanowione w niej płace uważa za minimum, które przez wzgląd na miejscowe stosunki bez współdziałania władzy ustawodawczej przez Radę szkolną krajową w porozumieniu z Wydziałem krajowym może być podwyższone, i że w wielu wypadkach władza ta z tego jej przysługującego prawa użytek zrobiła; ale z drugiej strony stan funduszu krajowego nie dozwala Wydziałowi kraj., przy wzmagającej się z każdym rokiem liczbie petycyj nauczycielstwa naszego o podwyższenie płac, przychylić się do prośb w wielu nawet takich wypadkach, w których one przez odnośne władze szkolne, jako godne uwzględnienia uznane zostały, bo inaczej fundusz szkolny krajowy zwiększonyby został do takiej wysokości, jaka bez wyraźnej uchwały Wysokiego Sejmu przyjętą być nie może. Wstawienie zaś osobnego tytułu do tego funduszu na cele podwyższenia płac, które przez ustawę za minimalne uznane zostały, nie może być także doradzane, boby dało hasło wszystkim nauczycielom naszego kraju, których położenie materyalne nigdzie nie jest świetne, do załaniania Wysokiego Sejmu petycjami, którym zadość uczynić bez podwyższenia dodatków do podatków byłoby niepodobnem.

Zresztą sądzi komisya szkolna, że w projekcie nowej ustawy szkolnej, który na przyszłej sesji sejmowej będzie wniesionym, dotychczasowe postanowienia co do stosunków osobistych nauczycieli doznają takiej zmiany, któraby chociaż w części odpowiadała tylokrotnie objawionemu życzeniu Towarzystwa pedagogicznego i zapobiegała na przyszłość wnoszeniu tak licznych petycyj w tej sprawie.

Pomiędzy petycjami, objętymi niniejszem sprawozdaniem, znajdują się jednak i takie, których uwzględnienie już na bieżący rok okazuje się koniecznem, a to tak przez wzgląd na fatalne położenie nauczycieli, których one dotyczą, jakoteż przez wzgląd na konieczność usunięcia różnicy, zachodzącej pomiędzy położeniem tych nauczycieli i nauczycieli innych miejscowości, w takich samych warunkach będących.

I tak jako komisya szkolna przytoczyć może niektóre gminy, stykające się niemal z Krakowem, jak n. p. Wola Justewska, Bronowice, w których nauczyciel pobiera najmniejszą płacę, jakkolwiek w innych gminach obok Krakowa położonych n. p. w Krowdrzu, Prądniku czerwonym i innych, nauczycielom przyznano płacę klasy IIgiej.

Podobnie rzecz się ma z miastami, w których są sądy obwodowe. Nauczyciele w Tarnowie, Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu pobierają płacę nauczycieli I. klasy, a przecież w innych miastach tego rodzaju, jak n. p. w Kołomyi drożyzna jest tak samo, jak w tamtych miastach, Najjaskrawszą zaś jest ta różnica pomiędzy płacą nauczycieli szkół ludowych w Wadowicach i płacą nauczycieli innych miast, w których są sądy obwodowe. Nauczyciele w Wadowicach pobierają bowiem tytułem rocznej płacy tylko 450 zlr., a przecież stosunki drożyzniane w mieście tem są dzisiaj takie same, jak w Tarnowie i Rzeszowie, a nawet w ciągu tego roku skutkiem budowy kolei pogorszyć się muszą. Bardzo wielką jest także różnica pomiędzy płacą, pobieraną w Tarnowie przez nauczycielki tamtejsze, w porównaniu z płacą, pobieraną przez nauczycieli tamże.

Są nareszcie miasta, w których stosunki miejscowe wywołały tak wielką drożyznę, że podwyższenie płac nauczycielom w tych miastach staje się niezbędnym postulatem. Do tych miast należy szczególnie Drohobycz, gdzie przemysł naftowy wywołał nadzwyczajną drożyznę.

Nauczyciele w Krakowie żądają, aby to, co im dotychczas z funduszu szkolnego krajowego wypłacaniem bywa tytułem dodatków służbowych, wliczonym zostało do płacy; nauczycielki tamtejsze przyznania takich samych dodatków, jakie pobierają nauczyciele tamże, a wreszcie zarządy szkoły VII. i VIII., aby płaca młodszego nauczyciela, który w jednej i drugiej szkole się znajduje, została zrównaną z płacą innych nauczycieli, bo ciągłe zmiany tych nauczycieli, wywołane ich mniejszą płacą, niekorzystnie oddziałują na samą szkołę.

Są jednak liczne przypadki, w których podwyższenie płacy z przyczyn, na wstępie wyłuszczo-nych, nie da się przeprowadzić. W takich razach należałoby, w miarę możliwości, przez udzielenie je-
dnorazowej zapomogi przykreemu położeniu nauczycieli przyjść w pomoc.

Komisya szkolna wnosi przeto :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Petycyę (vide powyżej) odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do zbadania i w porozumieniu z Wydziałem krajowym do możliwego uwzględnienia w tych wypadkach, w których miejscowe stó-
sunki, a w szczególności położenie w sąsiedztwie wielkich miast przemawiają za tem, aby nauczy-
cielom przyjść w pomoc bądźto podwyższeniem płac, bądź udzieleniem jednorazowej zapomogi.

Lwów dnia 12. stycznia 1887.

Dr. Majer

przewodniczący.

Zoll

sprawozdawca.

